

Anna German, Kiedy wszystko zga

I nim wystygną pajęczyny lichtarzy
w ciemności naszej inny żar się rozjarzy
Inny zapłonie blask i będę czytać
twoje oczy palcami
Nic nie będzie przed nami za nami
nic nic nic oprócz nas
A kiedy wszystko zgaśnie to wtedy
jest najjaśniej, najprościej
modlimy się rękami modlimy się
ustami w ciemności
jesteśmy niewidomi tylko sobie
wiadomi to wszystko.
Po omacku błądzący tylko siebie
znający tak blisko
bo ciemność to my sami,
nie ma nic przed nami,
nie ma oprócz nas
i tylko nasze ręce, nasz dotyk
i nic więcej nic więcej
nikomu nikt nie kłamie
wiemy siebie na pamięć to my
to my....